

MARCIN POMARAŃSKI

## STAN I PERSPEKTYWY MIGRACJI RELIGIJNEJ W XXI WIEKU

### RELIGIOUS MIGRATION IN THE 21<sup>ST</sup> CENTURY: CONDITION AND PERSPECTIVES

**A b s t r a c t.** The aim of this work is to answer the question of religious migration in the XXI century, the most important causes, contemporary dimension, and future trends. In particular, the author focuses on the questions of the importance of the religious factor in contemporary migration processes and the role of migration as a creating culture impulse, contributing to the development of the religious structure of modern societies. For this purpose, the author refers to the results of research on religious affiliation of contemporary migrants, and reports on the level of violence motivated by faith in the world in the 21<sup>st</sup> century. Attempt to answer these questions is also accompanied by a brief reflection on the differences in historical and contemporary perception of the problem of religious migration.

**Key words:** migration, religious migration, religious conflict, religion and politics, Europe.

„Ludzie migrowali od zawsze, z różnych powodów”. Zaledwie kilka słów wystarczyło oksfordzkiemu profesorowi Stephenowi Castlesowi do wyrażenia istoty zjawiska towarzyszącego ludzkości od początków jej istnienia<sup>1</sup>. Potrzeba migracji jest bowiem nierozzerwalnie połączona z naturą człowieka. Niezależnie od tego, czy uznamy ją za cywilizacyjnie ukształtowany wyraz ludzkich pragnień do poprawiania warunków życia, czy za biologiczny ślad wpisany w nasz kod genetyczny, migracja pozostanie czynnikiem kształtującym historyczne i współczesne społeczeństwa, odpowiadając w dużej mierze za ich

---

Dr MARCIN POMARAŃSKI - Zakład Ruchów Politycznych, Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, adres do korespondencji: plac Litewski 3, 20-080 Lublin; e-mail: mpomaran@gmail.com

<sup>1</sup> S. CASTLES, *Migration and Community Formation under Conditions of Globalization*, „International Migration Review” 36(2002), nr 4, s. 1151.

przeobrażenia ilościowe, jak i jakościowe. Jednym z istotnych elementów tych procesów staje się religia, będąca wciąż ważnym źródłem dynamiki współczesnego ruchu migracyjnego, szczególnie w kontekście pojawiających się w różnych zakątkach świata dwóch przeciwstawnych zjawisk: (1) nietolerancji wyznaniowej, skutkującej eskalacją konfliktów społecznych i politycznych, a także (2) pluralizmu religijnego, stanowiącego istotny komponent współczesnych procesów demokratyzacyjnych.

Dwoista natura religii, kształtująca współczesne ruchy migracyjne, stanowi poważne wyzwanie badawcze, gdyż wymaga odrzucenia historycznej perspektywy, upatrującej w zjawiskach wyznaniowych roli prostego czynnika konfliktogennego. Jak zauważa Werner Schiffauer, pomiędzy religią a migracją istnieje specjalna i niezwykle misterna relacja, wymuszająca w badaniach podejście wielowymiarowe. Wiara bowiem nie tylko skłania ludzi do opuszczenia zamieszkiwanych terenów, wpisując się tym samym we wspomniany powyżej wymiar konfliktogenny, ale również decyduje o miejscu docelowym migracji, zachęcając do wybierania wspólnot o zbliżonym profilu wyznaniowym, a nawet szerzej – kulturowym<sup>2</sup>. Pełni ona także bardzo istotną rolę w kształtowaniu imigranckiej tożsamości, stając się jednym z najbardziej podstawowych czynników sprzyjających socjalizacji i integracji z nową wspólnotą. Dlatego w badaniach nad współczesną migracją religijną Schiffauer wyznacza dwie główne perspektywy badawcze: pierwsza określa znaczenie wiary w szeroko pojętych procesach migracyjnych, druga zaś – rolę tych procesów w kształtowaniu współczesnej mozaiki wyznaniowej świata<sup>3</sup>.

Celem niniejszej pracy będzie odpowiedź na pytanie o zjawisko migracji religijnej w XXI wieku, jego najważniejsze przyczyny, współczesny wymiar oraz przyszłe trendy rozwojowe. W szczególności przedmiotem naszych rozważań stanie się rola czynnika wyznaniowego w motywacji przemieszczających się jednostek i grup ludzkich; a także znaczenie migracji jako bodźca kulturotwórczego, przyczyniającego się do kształtowania struktury wyznaniowej współczesnych społeczeństw. Dwuaspektowe podejście badawcze pozwoli wyjść poza wąskie – historyczne – rozumienie problemu migracji religijnej

---

<sup>2</sup> Motywy te stały się dla Williama H. McNeilla okazją do rozróżnienia dwóch rodzajów migracji religijnej ze względu na rolę odgrywaną przez imigrantów w nowej kulturze – na: migrację przenoszącą społeczność w kierunku kultury oraz migrację przenoszącą społeczność w kierunku cywilizacyjnego pogranicza. Zob. W.H. MCNEILL, *Migration and religion*, w: L. JONES (ed.), *Encyclopedia of religion*, vol. IX, New York: Thomson Gale 2005, s. 6024.

<sup>3</sup> W. SCHIFFAUER, *Migration and Religion. A Special Relationship*, „Fikrun wa Fann/Art and Thought” 83(2006), s. 29–34.

i umożliwi postawienie tezy, że pomimo współczesnego przewartościowania motywacji osób podejmujących decyzje o opuszczeniu swojego miejsca zamieszkania, to religia pozostaje ważnym aspektem nadającym kształt i kierunek ruchom ludności w XXI wieku. Niejako z konieczności powyższe rozważania zostaną poprzedzone krótką refleksją na temat różnic w historycznym i współczesnym postrzeganiu problemu migracji religijnej. Zmiana perspektywy badawczej, która dokonała się na przestrzeni dziejów, pozwoliła bowiem na pełniejsze uchwycenie istoty problemu.

Różnorodność podejść i interpretacji naukowych w stosunku do zjawisk będących przedmiotem naszej analizy wymusza również poczynienie kilku uwag terminologicznych. Abstrahując od rozważań na temat istoty zjawiska religii i jego heterogenicznych klasyfikacji na gruncie nauk społecznych<sup>4</sup>, na potrzeby niniejszej pracy przyjmujemy najbardziej intuicyjne rozumienie tego pojęcia, jako systemu wierzeń i praktyk, odnoszącego się do relacji pomiędzy człowiekiem lub grupą ludzi a sferą świętości (*sacrum*). W tym znaczeniu religia będzie zjawiskiem socjologicznym i historycznym, w którym wyodrębnić można trzy aspekty: (1) doktrynę obejmującą wierzenia i mity, (2) kult pojmowany jako sferę obrzędowości oraz (3) płaszczyznę organizacyjną<sup>5</sup>. W podobnym duchu – intuicyjnym i ogólnym – pod pojęciem „migranta” będziemy rozumieć osobę żyjącą czasowo lub stale w kraju, w którym się nie urodziła, a co do którego przejawia posiadanie określonych więzi społecznych. Zgodnie z podejściem instytucji monitorujących podobne zjawiska, w tym International Organization for Migration czy United Nations Population Division, kryterium oddzielającym migrantów od innych grup społecznych przebywających poza krajem swojego urodzenia, w tym turystów, pracowników sezonowych czy studentów, stanie się konieczność ciągłego pobytu za granicą przez przynajmniej 12 miesięcy<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> Przykładem takich rozważań może być na przykład klasyfikacja wspólnot religijnych według Tadeusza Margula, obejmująca aż sześć typów: (1) rodzinę genealogiczną religii; (2) religię *sensu stricto*; (3) odłam religii; (4) wyznanie, czyli odłam drugiego stopnia; (5) sektę; (6) ruch religijny. Za: M. MARCZEWSKA-RYTKO, *Religia i polityka w globalizującym się świecie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2010, s. 103.

<sup>5</sup> Zob. więcej: B. PAWŁOWSKI, *Religia*, w: M. MARCZEWSKA-RYTKO, E. OLSZEWSKI (red.), *Encyklopedia politologii*, t. IV, *Myśl społeczna i ruchy polityczne świata*, Warszawa: Wolters Kluwer business 2011, s. 427-429.

<sup>6</sup> Por. np. *Key Migration Terms*, strona internetowa International Organization for Migration, <https://www.iom.int> [dostęp: 23.03.2014].

## 1. MIGRACJA RELIGIJNA W UJĘCIU HISTORYCZNYM I WSPÓŁCZESNYM

Zagadnienie migracji religijnej znajduje swoje najpełniejsze uzasadnienie w dziejach cywilizacji europejskiej. Historyczne ujęcie tego zjawiska upatrywało w nim rozwiązania konkretnego problemu społecznego – prześladowania mniejszości wyznaniowych. Zgodnie z takim rozumieniem, najlepszym wyjściem dla członków dyskryminowanych grup miało być zerwanie wszelkich więzi społecznych z opresyjnymi wspólnotami politycznymi i masowa wędrówka na tereny „bardziej przyjazne” dla innowierców. Takie ujęcie problemu akcentowało wymiar organizacyjny zjawiska, doceniając rolę (a) liderów ruchu migracyjnego, którzy wyznaczali cel podróży; a także (b) zbiorowości, która nie tylko nadawała rytm kolejnym falom migrujących, ale również przyspieszała ten proces, pozostawiając prześladowanym jedynie pozorny wybór: bezpieczną podróż w grupie współwyznawców lub społeczną izolację we wrogim otoczeniu w przypadku pozostania. Do najstarszych znanych przykładów tego typu migracji należałyby: biblijna podróż Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej, czy towarzysząca średniowiecznym wyprawom krzyżowym wędrówka mas chrześcijan na tereny Królestwa Jerozolimy. Bardziej współczesnym przykładem byłaby migracja członków sekty Świątynia Ludu pod przywództwem Jima Jonesa z USA do nowo powstałej osady Jonestown w południowoamerykańskiej Gujanie w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku<sup>7</sup>.

Najbardziej znanym przykładem europejskiej migracji religijnej (a właściwie migracji religijnych) było XVII- i XVIII-wieczne osadnictwo w koloniach Ameryki Północnej, które stało się szansą na nowy początek dla wielu prześladowanych w Europie wspólnot wyznaniowych, w tym purytanów, kwakrów czy francuskich hugenotów. Odmienne oczekiwania i motywacje tych grup chrześcijańskich wobec wędrówki znalazły swoje odzwierciedlenie w dwóch wyróżnionych rodzajach zjawiska, nazwanych po pierwszych księgach Biblii – migracjami typu *Genesis* i *Exodus*. Pierwsza miała przede wszystkim charakter duchowy i mesjanistyczny, koncentrując się wokół boskiej obietnicy Ziemi Obiecanej, dostępnej jedynie dla prawdziwego narodu wybranego, druga natomiast skupiała się w większym stopniu na motywach społeczno-po-

---

<sup>7</sup> J.R. HALL, *Gone from the Promised Land: Jonestown in American Cultural History*, New Brunswick: Transaction Publishers 2001, s. 207.

litycznych, akcentując wątek prześladowań religijnych i konieczności ucieczki przed nimi<sup>8</sup>.

Przez wieki obydwie typy migracji współistniały ze sobą. Nierzadko odnosiły się do przedstawicieli tych samych wędrujących denominacji, którzy w zależności od miejsca pochodzenia czy konkretnego momentu dziejowego chętniej tłumaczyli konieczność podróży a to argumentami teologicznymi, a to znów motywami społecznymi. Obydwie typy również jednocześnie straciły na znaczeniu w drugiej połowie XIX wieku wraz z upowszechnieniem się zasad pluralizmu i wolności religijnej oraz nasileniem problemów społeczno-gospodarczych w Europie, które uczyniły motywy zarobkowe głównym źródłem masowych ruchów ludności. Za ostatnią wielką migrację typu *Genesis* można uznać Aliję, żydowską imigrację na Bliski Wschód, a po 1948 r. do niepodległego państwa Izrael. Rozwijana w kilku falach od końca lat osiemdziesiątych XIX wieku do końca lat czterdziestych XX wieku, miała nie tylko wymiar polityczny, ale przede wszystkim duchowy, stanowiąc realizację obietnicy o Ziemi Obiecanej, danej przez Boga w Torze. Nawet wcześniej na znaczeniu straciła już migracja typu *Exodus*, która stała się jedynie elementem szerszego zjawiska – ruchu uchodźczego, związanego z całym szeregiem XIX- i XX-wiecznych zmian geopolitycznych czy konfliktów etniczno-religijnych. Modelowym tego przykładem stał się rozpad kolonialnych Indii Brytyjskich w 1947 r. i związane z tym ruchy ludności pomiędzy hinduskimi Indiami a islamskimi Pakistanem i Bangladeszem<sup>9</sup>.

Na marginalizację historycznego ujęcia migracji religijnej wpłynęła również zmiana podejścia naukowców do problemu. Zaczęli oni bowiem traktować ruchy ludności jako zjawiska złożone, których nie da się sprowadzić do jednej prostej przyczyny. W tym sensie decyzje ludzi o trwałych zmianach miejsc zamieszkania zostały potraktowane jako procesy wieloaspektowe, w których kwestie religii, w tym pytania o swobodę przeżywania swojej wiary czy oceny poziomu dowolności praktyk wyznaniowych, pozostały istotnymi kryteriami w podejmowaniu decyzji o wyjeździe lub pozostaniu, ale z pewnością nie najważniejszymi. Symptomem dokonanych zmian stało się podejście instytucji zajmujących się monitorowaniem współczesnych ruchów

---

<sup>8</sup> A. ZAKAI, *Exile and Kingdom. History and Apocalypse in the Puritan Migration to America*, Cambridge: Cambridge University Press 2002, s. 9.

<sup>9</sup> Więcej na ten temat zobacz w publikacjach: S. WILLEN, *Transnational migration to Israel in global comparative context*, Lanham: Rowman & Littlefield Publishing Group 2007; a także: Y. KHAN, *The Great Partition: The Making of India and Pakistan*, New Haven: Yale University Press 2007.

ludności na świecie, w tym wspomnianej International Organization for Migration. W swoim ostatnim raporcie grupa potraktowała migrację jako zjawisko złożone, w którym powinniśmy wskazywać już nie tyle pojedyncze przyczyny, ile całe grupy powiązanych ze sobą czynników i bodźców, w szczególności związanych z: (a) ekonomią i standardem życia; (b) charakterem władzy politycznej i jej stosunkiem do obywateli; (c) zaburzeniami równowagi demograficznej; (d) konfliktami o charakterze politycznym, etnicznym, religijnym; (e) przyczynami środowiskowymi; (f) istnieniem rozwiniętych sieci transnarodowych i powstaniem zorganizowanych grup imigranckich w nowych wspólnotach<sup>10</sup>.

## 2. MIGRACJA JAKO KOMPONENT RELIGIJNEJ ZMIANY

Zmiana perspektywy w badaniach nad migracją religijną nie oznacza jednak, że kwestie wiary przestały odgrywać jakąkolwiek rolę w życiu wędrujących. Jak się okazuje, motywacja wyznaniowa może stać się istotnym elementem w przynajmniej połowie wskazanych powyżej przez IOM czynników. Pobudki te pojawiają się bowiem nie tylko w rezultacie fizycznego i psychicznego prześladowania pewnych denominacji przez skonfliktowaną z nimi część społeczeństwa, ale mogą być również wynikiem braku tolerancji ze strony władzy politycznej czy rezultatem opresyjnych zmian w prawie państwowym. Co więcej, źródłem migracji religijnej mogą stać się również „atrakcyjne” miejsca docelowe, chociażby kraje stabilne ekonomicznie i politycznie, w których istnieją zwarte grupy imigrantów reprezentujących tę samą kulturę i religię<sup>11</sup>.

Jak zauważają autorzy projektu „Faith on the Move. The Religious Affiliation of International Migrants”, opublikowanego w 2012 r. przez amerykański think tank Pew Research Center, taki proces może w znacznym stopniu wpły-

---

<sup>10</sup> *World migration report 2013. Migrant, well-being and development*, Geneva: International Organization for Migration 2013, s. 33-34.

<sup>11</sup> Przykładem tego może stać się rola Kanady w imigracji sikhijskiej. Państwo to jest niemal wyłącznym celem podróży imigrantów reprezentujących to wyznanie, gdyż stanowi największe skupisko tej grupy religijnej poza rodzinnym Pendźabem. *Sikhism*, w: *The Canadian Encyclopedia*, <http://www.thecanadianencyclopedia.com/en/article/sikhism/>, oraz *Canadian Sikh Heritage*, Sikh Heritage Museum, <http://www.canadiansikhheritage.ca/> [dostęp: 12.03.2014].

nać na struktury społeczne, doprowadzając w przypadku niektórych państw do poważnych przeobrażeń a nawet napięć politycznych. Masowy charakter zjawiska zmienia bowiem proporcje wyznawców określonych religii w społeczeństwie. Ma to szczególne znaczenie w przypadku wyznań „orientalnych”, charakteryzujących się w stosunku do kultury dominującej odmiennymi obyczajami, oryginalnym wyglądem czy innym postrzeganiem publicznej roli prawa religijnego. W ostatnich dekadach takie przeobrażenie dokonało się chociażby w Europie Zachodniej za sprawą zwiększającej się liczby imigrantów muzułmańskich, których przywiązanie do restrykcyjnych nakazów szariat u wielokrotnie kolidowało z francuskimi, brytyjskimi czy niemieckimi normami prawnymi i obyczajowymi. Miało także miejsce w Stanach Zjednoczonych, gdzie katolicka imigracja z Meksyku i Ameryki Łacińskiej została obarczona odpowiedzialnością za znaczny spadek w społeczeństwie liczby tradycyjnych WASP-ów, czyli białych obywateli anglosaskiego pochodzenia wyznających tradycyjnie protestantyzm (*White Anglo-Saxon Protestant*)<sup>12</sup>.

Wpływ wędrujących mas ludności na struktury wyznaniowe poszczególnych społeczeństw jest istotnym aspektem badań nad problematyką migracji religijnej. Tym bardziej, że niezależnie od przyczyn podjęcia decyzji o zmianie miejsca do życia, każda osoba zabiera ze sobą do nowej wspólnoty swoją afiliację wyznaniową. Zgodnie z ustaleniami autorów wspomnianego powyżej raportu, ponad 85% spośród 214 milionów współczesnych migrantów to przedstawiciele pięciu największych religii świata: chrześcijaństwa, islamu, hinduizmu, buddyzmu i judaizmu, przy czym przedstawiciele dwóch pierwszych denominacji stanowią grupę 165 milionów, czyli ponad 75% całego ruchu. W większości przypadków afiliacja religijna osób wyjeżdżających jest zgodna z profilem kulturowym opuszczanych przez nich obszarów. Chrześcijaństwo stanowią przeważającą liczbę wśród emigrantów z Europy i Ameryki Łacińskiej, natomiast muzułmanie są grupą dominującą wśród ludności opuszczającej rejon Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Najbardziej zróżnicowana pod tym względem jest emigracja z rejonów azjatyckich, obejmująca stosunkowo porównywalne grupy buddystów, hinduistów, chrześcijan i muzułmanów, a także licznych przedstawicieli innych wyznań, w tym sikhów czy dżinistów.

---

<sup>12</sup> Według autorów raportu, liczba Amerykanów protestanckiego wyznania w USA w ciągu ostatniego półwiecza spadła z ok. 65% w latach sześćdziesiątych XX wieku do poziomu 50% na początku XXI wieku. Zob. *Faith on the Move. The Religious Affiliation of International Migrants*, Washington: Pew Research Center 2012, s. 7-8.

Jak się okazuje, profil kulturowy, w tym również kwestia religii, stanowi ważny czynnik wyboru miejsca podróży. W przypadku każdej z omawianych w raporcie grup wyznaniowych zdecydowana większość migrantów wybiera państwa, w których ich własna religia jest wyznaniem dominującym, lub przynajmniej takie, na terenie których istnieją rozbudowane ośrodki związane z praktykowanym przez nich kultem religijnym. Z niemal 106 milionów imigrantów chrześcijańskich tylko co czwarty decyduje się na wyjazd do państwa spoza Europy i Ameryki Północnej, a aż 76 milionów z nich mieszka w USA, Kanadzie, Rosji, na Ukrainie lub w którymś z państw Unii Europejskiej. Podobnie wygląda sprawa z imigrantami muzułmańskimi. Co trzeci przedstawiciel tej ponad 58-milionowej grupy, za główny cel podróży obiera państwo znajdujące się na terenie Bliskiego Wschodu lub Afryki Północnej, zazwyczaj politycznie i ekonomicznie stabilne bogate kraje rejonu Zatoki Perskiej, a także Algierię czy Maroko. Kolejne 17 milionów z nich mieszka w ramach wspólnot muzułmańskich na terenie państw południowoazjatyckich, w tym Indonezji i Filipin oraz w rejonach Afryki Subsaharyjskiej<sup>13</sup>. Spostrzeżenia te potwierdzają również analizy ruchu migracyjnego innych religii, w tym hinduizmu, buddyzmu i judaizmu. Rejon Azji Południowo-Wschodniej stał się celem podróży dla ponad 60% z 10-milionowej grupy imigrantów hinduskich oraz dla niemal połowy z 7-milionowej rzeszy wędrujących buddystów. Nie stanowi również zaskoczenia, że trzech na czterech wyznawców judaizmu jako punkt docelowy wybrało Izrael<sup>14</sup>.

Tab. 1. Stan migracji międzynarodowej w 2012 r.  
według afiliacji religijnej migrantów i miejsca docelowego ich podróży

|                 | Europa     | Ameryka Północna | Ameryka Łacińska i Karaiby | Bliski Wschód i Afryka Północna | Azja Południowo-Wschodnia | Afryka Subsaharyjska | Razem       |
|-----------------|------------|------------------|----------------------------|---------------------------------|---------------------------|----------------------|-------------|
| Chrześcijaństwo | 40 010 000 | 36 130 000       | 6 400 000                  | 3 450 000                       | 11 930 000                | 7 750 000            | 105 670 000 |
| Islam           | 18 350 000 | 2 790 000        | 140 000                    | 19 640 000                      | 10 850 000                | 6 810 000            | 58 580 000  |
| Hinduizm        | 850 000    | 1 650 000        | 50 000                     | 1 540 000                       | 6 480 000                 | 130 000              | 10 700 000  |
| Buddyzm         | 1 040 000  | 2 020 000        | 80 000                     | 590 000                         | 3 530 000                 | 40 000               | 7 300 000   |

<sup>13</sup> Najbardziej upowszechniona w świadomości Europejczyków imigracja muzułmańska do Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec czy Holandii osiąga w sumie poziom „jedynie” 18 milionów osób, stanowiąc nieco ponad 30% całego zjawiska. Por. *Faith on the Move*, s. 27-49.

<sup>14</sup> Tamże.



|                               |           |           |         |           |           |           |            |
|-------------------------------|-----------|-----------|---------|-----------|-----------|-----------|------------|
| Judaizm                       | 200 000   | 510 000   | 50 000  | 2 780 000 | 110 000   | 10 000    | 3 660 000  |
| Inne religie                  | 1 570 000 | 1 260 000 | 210 000 | 380 000   | 3 560 000 | 2 130 000 | 9 110 000  |
| Bezwyznaniowość <sup>15</sup> | 7 970 000 | 5 670 000 | 560 000 | 160 000   | 4 590 000 | 370 000   | 19 320 000 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Faith on the Move*, s. 27-49.

Powyższe dane dobitnie wskazują na istotną rolę migracji w kształtowaniu mozaiki wyznaniowej współczesnych społeczeństw. Dynamika tego procesu jest bowiem uzależniona zarówno: (1) od ogólnych skłonności wędrujących do wybierania miejsc docelowych zbieżnych z ich własną wiarą; jak i (2) od zdecydowanie bardziej znikomych tendencji do kierowania się wbrew tym ogólnym wzorom i osiedlania się w państwach o odmiennej afiliacji religijnej. W pierwszym przypadku imigranci z łatwością integrują się z kulturą dominującą w nowej ojczyźnie, wzmacniając jej profil wyznaniowy, w drugim zaś – pozostają na społecznych peryferiach, zasilając struktury istniejących w państwie mniejszości. Szczególnie interesującym miejscem przenikania się tych procesów jest Europa, która jako jedyny kontynent pojawia się w czołówce regionów o największym odsetku emigrantów, a zarazem wciąż pozostaje jednym z głównych celów imigranckich wędrówek. W samej Unii Europejskiej żyje obecnie około 47 milionów osób napływowych, co o prawie 10% przewyższa poziom tego zjawiska w USA i czyni ze Starego Kontynentu najpopularniejszy na świecie cel podróży dla osób szukających nowego miejsca do życia. Co warto podkreślić, to nie muzułmanie stanowią największą grupę wyznaniową wśród europejskich imigrantów. Niemal dwukrotnie więcej żyje tu napływowych chrześcijan. Nawet po wykluczeniu z analizy obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, korzystających z zasady swobodnego przepływu osób w ramach Strefy Schengen, odsetek imigrantów chrześcijańskich, w większości z Bałkanów i obszaru byłego Związku Radzieckiego jest wyższy niż odsetek muzułmańskich przybyszów z Afryki Północnej i regionu Bliskiego Wschodu<sup>16</sup>. Skłania to do wniosku, że szeroko komentowany w mediach „problem islamski” Starego Kontynentu jest nie tyle rezultatem rzeczywistych rozmiarów zjawiska, ile wyrazem odmienności kulturowej, charakteryzującej relacje na linii „muzułmańscy przybysze – europejskie społeczeństwa”.

<sup>15</sup> Kategoria ta obejmuje zarówno osoby niezwiązane z żadnym wyznaniem (ateistów, agnostyków, jak i osoby, które odmówiły w badaniach podania swojej afiliacji wyznaniowej.

<sup>16</sup> *Faith on the Move*, s. 24-25, 27-32.

### 3. PRZEMOC JAKO ŹRÓDŁO MIGRACJI RELIGIJNEJ

Najważniejszą przyczyną migracji inspirowanej, przynajmniej częściowo, motywami religijnymi pozostają wciąż konflikty polityczne. Próba oszacowania współczesnego poziomu tego zjawiska jest niezwykle trudna. W 2013 r. pod ochroną urzędu Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców znajdowało się ponad 10 milionów osób posiadających status „uchodźcy międzynarodowego” (*refugee*) oraz kolejne niemal 29 milionów „uchodźców wewnętrznych” (*internally displaced persons*)<sup>17</sup>, którzy w większości stali się ofiarami konfliktów w swoich państwach<sup>18</sup>. Stanowi to zatem niecałe 20% ruchu migracyjnego na świecie. Złożony charakter takich sporów uniemożliwia jednak odróżnienie tych jednostek, dla których przyczyny religijne były głównym motywatorem działania, od grup dla których był to tylko jeden z kilku powodów (obok kwestii ekonomicznych, narodowościowych czy innych).

Zapewne jakimś punktem odniesienia mogą stać się badania izraelskiej organizacji pozarządowej Sabeel, przeprowadzone w 2006 r. dotyczące sytuacji rodzin chrześcijańskich zamieszkujących tereny palestyńskie na Zachodnim Brzegu Jordanu. W analizie dotyczącej potencjalnych przyczyn emigracji z zamieszkiwanych terenów, niemal 40% respondentów jako najważniejszy powód wskazało sytuację polityczną tego obszaru, i była to druga najpopularniejsza odpowiedź, po powodach ekonomicznych. Jedynie 8% respondentów wskazało wprost prześladowania religijne jako potencjalną przyczynę opuszczenia swojego domu<sup>19</sup>. Próba odniesienia tych proporcji do całego ruchu

---

<sup>17</sup> Obydwa rodzaje uchodźstwa odnoszą się do procesu opuszczania stałego miejsca zamieszkania przez ludność zagrożoną prześladowaniami, wynikającymi z konfliktów zbrojnych. Podstawowa różnica pomiędzy nimi wynika z faktu, że uchodźcy wewnętrzni nie przekroczyli granicy uznanej za międzynarodową. Zob. *Who we help*, strona Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (United Nations High Commissioner for Refugees), <http://www.unhcr.org/> [dostęp: 06.03.2014].

<sup>18</sup> *World migration report 2013*, s. 33. Należy jednak odnotować, że pewien procent tych osób stanowiły osoby opuszczające swoje miejsce zamieszkania z powodów innych niż konflikty, np. z powodu klęsk żywiołowych.

<sup>19</sup> Należy jednak pamiętać, że badania przypadły na okres rządów centrowego premiera Ehuda Olmerta i partii Kadima w Izraelu. Dojście do władzy w 2009 r. nacjonalistyczno-konserwatywnej partii Likud Binjamina Netanjahu oraz wojna w sąsiadującej z Izraelem Syrii z pewnością wpłynęły na wzrost znaczenia przyczyn polityczno-religijnych jako motywów emigracji. Zob. *The Sabeel Survey on Palestinian Christians on the West Bank and Israel. Historical Demographic Developments, Current Politics and Attitudes Towards Church, Society*

migracyjnego na świecie pozwoliłaby nam oszacować rozmiar migracji powodowanej prześladowaniami ze względu na wiarę na poziomie 17-18 milionów osób, choć byłyby to dane jedynie orientacyjne.

Nie ulega jednak wątpliwości, że religia jest istotnym elementem konfliktów politycznych, szczególnie tych mających podłoże etniczne. W związku z tym staje się również ważną przyczyną wędrowek ludności z terenów, na których takowe się pojawiają. Radosław Zenderowski pisze o religii jako „przyczynie czy wzmacniaczu konfliktów etnicznych”, zwracając uwagę, że nierzadko grupy narodowe mogą dążyć do jej polityzacji, usurpując sobie wyłączne prawo do wybranych elementów jej doktryny czy nawet postaci oraz miejsc kultu religijnego. W samej Europie Środkowo-Wschodniej proces ten charakteryzuje relacje m.in. chorwacko-serbskie, serbsko-bośniackie, bułgarsko-tureckie, węgiersko-rumuńskie, a nawet polsko-rosyjskie. Proces ten „bardzo komplikuje relacje z innymi narodami, stanowi nieraz nieprzekraczalną barierę psychologiczno-kulturową, powodując eskalację wzajemnej wrogości. Dotyczy to zarówno (a) stosunku do narodów wyznających inną religię, jak i (b) relacji z narodami wyznającymi tą samą religię”<sup>20</sup>.

W ostatnich latach jednym z najbardziej zaognionych konfliktów religijno-etnicznych, a zarazem szczególnie wymownym przykładem wspomnianej przez R. Zenderowskiego „konfliktogennej” roli wiary jest Indonezja. Antagonizmy pomiędzy stanowiącymi większość obywateli kraju muzułmanami a mniejszościami wyznaniowymi przerodziły się tam w cykl wzajemnych ataków na świątynie i osoby modlące się w nich, dokonywanych często przez rozwścieżony tłum. Powszechnym widokiem stały się incydenty z użyciem broni przeciwko innowiercom, a także podpalenia i inne akty wandalizmu w stosunku do miejsc kultu. Napięcie we wzajemnych relacjach doprowadziło do interwencji indonezyjskiego rządu i stało się przedmiotem szczególnej obserwacji instytucji zagranicznych, w tym Komisji Stanów Zjednoczonych na rzecz Międzynarodowej Wolności Religijnej (United States Commission on International Religious Freedom), która uznała Indonezję na koniec 2013 r. za miejsce szczególnie zagrożone regularnym konfliktem religijnym<sup>21</sup>.

---

*and Human Rights*, Jerusalem: Sabeel Ecumenical Liberation Theology Center 2006, s. 64-67.

<sup>20</sup> R. ZENDEROWSKI, *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej. Między etnicyzacją religii a sakralizacją etosu (narodu)*, Wrocław: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej 2011, s. 39-40, 216-217, 220.

<sup>21</sup> *Indonesia: A New Culture of Intolerance Threatens Religious Minorities*, United States Commission on International Religious Freedom, <http://www.uscirf.gov/> [dostęp: 07.03.2014].

O tym, że nie jest to odosobniony przypadek, świadczą wyniki opublikowanego w styczniu 2014 r. w Stanach Zjednoczonych raportu „Religious Hostilities Reach Six-Year High”, poświęconego ocenie poziomu przemocy motywowanej religijnie na świecie. Według autorów analizujących wszystkie tego typu przypadki, w 198 krajach na przestrzeni lat 2007-2012 zaobserwowano niepokojący wzrost społecznej wrogości wobec określonych przekonań i praktyk religijnych, a także postępujący proces ustanawiania przez władze państwowe różnego rodzaju ograniczeń politycznych i prawnych przeciwko mniejszościowym grupom wyznaniowym. Na przestrzeni badanych pięciu lat obydwie zjawiska nasiliły się odpowiednio o 13% i 9%, dając się zaobserwować na koniec 2013 r. w 1/3 wszystkich państw istniejących na świecie. Na ponad 40 zjawisk szczegółowych, których analiza złożyła się na powyższe wyniki, w niemal każdym przypadku niekorzystne tendencje nasiliły się, stając się świadectwem pogarszających się standardów wolności religijnej już nie tylko w skali określonych regionów, lecz w wymiarze globalnym<sup>22</sup>.

Tab. 2. Procent państw na świecie, w których zaobserwowano wybrane zjawiska naruszenia wolności religijnej w 2012, 2011 i 2007 r.

| ZJAWISKO NARUSZENIA WOLNOŚCI RELIGIJNEJ  | 2012 | 2011 | 2007 |
|--|------|------|------|
| Znieważanie mniejszości religijnej przez jednostki lub grupy za działalność postrzeganą jako obraźliwa lub zagrażająca wyznawcom religii dominującej | 47%  | 38%  | 24%  |
| Przemoc (lub groźba użycia przemocy) w celu zmuszenia ludzi do stosowania się do określonych norm religijnych  | 39%  | 33%  | 18%  |
| Prześladowanie kobiet za strój niezgodny z normami religijnymi   | 32%  | 25%  | 7%   |
| Akty przemocy motywowanej religijnie dokonane przez tłum   | 25%  | 18%  | 12%  |
| Działalność terrorystyczna powiązana z religią   | 20%  | 19%  | 9%   |
| Przemoc pomiędzy grupami religijnymi bądź denominacjami (wyznaniami)   | 18%  | 15%  | 8%   |
| Wojny i inne konflikty zbrojne związane z problemami religijnymi   | 15%  | 16%  | 11%  |
| Wrogość wobec konwertytów  | 27%  | 25%  | 23%  |
| Administracyjne ograniczanie swobody wyznawania lub praktykowania religii (zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym)                             | 74%  | 69%  | 57%  |
| Zakaz publicznego wyznawania określonej religii ogłoszony przez władze   | 38%  | 31%  | 28%  |
| Użycie przemocy przez władze przeciwko grupie religijnej   | 48%  | 41%  | 31%  |
| Administracyjne ograniczenie prawa obywateli do zmiany wiary   | 23%  | 23%  | 16%  |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Religious Hostilities*, s. 10-14, 69-90.

<sup>22</sup> *Religious Hostilities Reach Six-Year High*, Washington: Pew Research Center 2014, s. 10-14.

Wzrost liczby aktów przemocy społecznej i politycznej wobec grup religijnych stał się trendem ogólnoświatowym, obserwowanym w Amerykach, Europie czy Azji Południowo-Wschodniej. Największy przyrost, niemal dwukrotny, nastąpił jednak na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, co miało bezpośredni związek z politycznymi zawirowaniami w tej części świata. Aż 13 z 20 państw (a także terenów autonomicznych) o bardzo wysokim poziomie społecznej wrogości wobec mniejszościowych grup wyznaniowych to państwa właśnie z tego obszaru: Autonomia Palestyńska, Afganistan, Egipt, Irak, Izrael, Jemen, Kenia, Liban, Nigeria, Pakistan, Somalia, Sudan, Syria<sup>23</sup>. Bez wątpienia zjawisko przemocy inspirowanej wiarą w tych państwach ma wpływ na poziom emigracji z terenów bliskowschodnich. Wystarczy wspomnieć, że zgodnie z wcześniejszym wspomnianym raportem Pew Research Center – na koniec 2012 r. ponad 25 milionów imigrantów wyznających różne wersje islamu i 11 milionów imigrantów chrześcijańskich stanowią osoby urodzone właśnie na Bliskim Wschodzie lub w Afryce Północnej i Subsaharyjskiej<sup>24</sup>.

Niestety, wyniki przeprowadzonych badań nie pozostawiają złudzeń co do poprawy sytuacji w najbliższym czasie. Systematycznie wzrasta liczba państw, w których obserwuje się wzrost nastrojów skierowanych przeciwko innowiercom i to niezależnie od tego, czy mówimy o oddolnych działaniach określonych grup społecznych czy o kierowanej odgórnie działalności władz państwowych. Na przestrzeni badanego przez analityków z Pew Research Center okresu 2007-2012 liczba państw, w których zaobserwowano akty przemocy skierowanej wobec grup religijnych, wzrosła odpowiednio o 15% – w przypadku działań podejmowanych oddolnie przez społeczeństwo, oraz o 11%, jeśli chodzi o państwa, w których odnotowano akty inspirowane przez władze państwowe<sup>25</sup>. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać zatem, że w niedługim czasie eskalacja przemocy inspirowanej wiarą na świecie znajdzie swoje odzwierciedlenie w kolejnych falach religijnych uciekinierów.

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 15. Pozostałe zaś to państwa z rejonu Azji Południowo-Wschodniej (Bangladesz, Birma, Indie, Indonezja, Sri Lanka, Tajlandia) i jedno państwo europejskie – Rosja.

<sup>24</sup> *Faith on the Move*, s. 27-49. Jednocześnie, kolejne 56 milionów emigrantów to chrześcijanie, muzułmanie, hindusi bądź buddyści urodzeni w rejonie państw Azji Południowo-Wschodniej, a ponad 1 milion migrantów będących wyznawcami judaizmu to osoby, które wyjechały z Rosji i Ukrainy.

<sup>25</sup> *Religious Hostilities*, s. 21-23.

Tab. 3. Liczba krajów, w których zanotowano akty przemocy przeciwko grupom religijnym

| Religia, przeciwko której kierowano ataki | Akty przemocy ze strony społeczeństwa |      | Akty przemocy ze strony władz państwa |      | Akty ze strony społeczeństwa i/lub ze strony władz |      |
|---|---------------------------------------|------|---------------------------------------|------|--|------|
|   | 2007                                  | 2012 | 2007                                  | 2012 | 2007   | 2012 |
| Chrześcijaństwo                           | 74                                    | 83   | 79                                    | 81   | 107  | 110  |
| Islam                                     | 64                                    | 88   | 77                                    | 83   | 96   | 109  |
| Judaizm                                   | 46                                    | 66   | 11                                    | 28   | 51   | 71   |
| Hinduizm                                  | 12                                    | 9    | 12                                    | 13   | 21   | 16   |
| Buddyzm                                   | 4                                     | 7    | 7                                     | 9    | 10   | 13   |
| Religie naturalne <sup>26</sup>           | 16                                    | 18   | 13                                    | 11   | 24   | 26   |
| Inne religie <sup>27</sup>                | 15                                    | 21   | 25                                    | 35   | 33   | 40   |
| Którakolwiek z powyższych                 | 127                                   | 147  | 118                                   | 131  | 152  | 166  |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Religious Hostilities*, s. 21-23.

## ZAKOŃCZENIE

Jak zatem powinniśmy oceniać współczesną kondycję zjawiska migracji religijnej? Czy możemy mówić o odrodzeniu jej problematyki w duchu historycznych wędrówek chrześcijańskich czy żydowskich? Z pewnością nie. Fenomen migracji interpretowanej w sposób jednowymiarowy, jako rezultat konkretnej przyczyny – niezależnie czy wyznaniowej, zarobkowej, demograficznej – odszedł z całą pewnością do naukowego lamusa. Nie zmienia to jednak faktu, że religia wciąż stanowi ważny bodziec kształtujący współczesny ruch migracyjny na świecie, prowadząc w przypadkach takich, jak Europa czy Azja Południowo-Wschodnia do zmian kulturowych oraz eskalacji kolejnych napięć społeczno-politycznych. Niestety, prognozy długoterminowe nie zapo-

<sup>26</sup> W oryginale: *Folk religions*. Kategoria ta obejmuje religie naturalne i tradycyjne ludów afrykańskich, chińskich, Indian Północnoamerykańskich oraz australijskich Aborygenów.

<sup>27</sup> W skład tej kategorii wchodzi akty przemocy przeciwko m.in. sikhom, wyznawcom zaratusztrianizmu i bahaizmu, a także przeciwko ateistom.

wiadają poprawy sytuacji. Do końca XXI wieku migracje ludności przeobrażą religijną mozaikę globu w tak znacznym stopniu, że na świecie nie będzie ani jednego państwa jednolitego pod względem wyznaniowym<sup>28</sup>. Jak łatwo się domyślić, nie wszędzie ów pluralizm religijny stanie się okazją do międzykulturowego dialogu czy jakiejś formy demokratycznej lub chociażby ekumenicznej współpracy, a napięcia społeczne pokroju tych, wywoływanych obecnie we Francji i Wielkiej Brytanii w stosunku do ortodoksyjnych muzułmanów, czy w USA wobec hiszpańskojęzycznych katolickich imigrantów, staną się kolejnym motorem zmian społecznych i politycznych na świecie.

Paradoksalnie jednak, to zjawisko szeroko rozumianej migracji religijnej może stać się najbardziej użytecznym narzędziem do walki z negatywnymi skutkami współczesnych napięć wyznaniowych. W dobie społeczeństw multi-kulturowych i multireligijnych zjawisko to staje się bowiem znakomitym miernikiem kondycji wolności obywatelskich na świecie. Ludzie podejmujący trudną decyzję o pozostawieniu za sobą całego dotychczasowego majątku i rozpoczęcia nowego etapu życia w zupełnie obcym miejscu, stają się mimowolnym kryterium oceny stanu demokracji i poziomu wolności religijnej w poszczególnych państwach, wskazując swoimi osobistymi wyborami te wspólnoty, które powinny być stawiane za wzór do naśladowania, a także te, które wymagają pomocy społeczności międzynarodowej. Choć można by polemizować nad zasadnością czy obiektywnością takiego kryterium, to jedno nie ulega wątpliwości – będzie ono istniało tak długo, jak będą żyli ludzie gotowi walczyć o lepszy los.

#### BIBLIOGRAFIA

- CASTLES S., Migration und Community Formation under Conditions of Globalization, „International Migration Review” 36(2002), nr 4, s. 1143-1168.
- Encyklopedia politologii, t. IV, Myśl społeczna i ruchy polityczne świata, M. MARCZEWSKA-RYTKO, E. OLSZEWSKI (red.), Warszawa: Wolters Kluwer business 2011.
- Faith on the Move. The Religious Affiliation of International Migrants, Washington: Pew Research Center 2012.
- HALL J.R., Gone from the Promised Land: Jonestown in American Cultural History, New Brunswick: Transaction Publishers 2001.

---

<sup>28</sup> T.M. JOHNSON, B.J. GRIM, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: A John Wiley & Sons, Ltd. 2013, s. 328.

- Indonesia: A New Culture of Intolerance Threatens Religious Minorities, United States Commission on International Religious Freedom, <http://www.uscirf.gov/> [dostęp: 07.03.2014].
- JOHNSON T.M., GRIM B.J., *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: A John Wiley & Sons, Ltd. 2013.
- KHAN Y., *The Great Partition: The Making of India and Pakistan*, New Haven: Yale University Press 2007.
- MARCZEWSKA-RYTKO M., *Religia i polityka w globalizującym się świecie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2010.
- MCNEILL W.H., Migration and religion, w: L. JONES (ed.), *Encyclopedia of religion*, vol 9, New York: Thomson Gale 2005, s. 6023-6026.
- Religious Hostilities Reach Six-Year High, Washington: Pew Research Center 2014.
- Sabeel Survey on Palestinian Christians on the West Bank and Israel. Historical Demographic Developments, Current Politics and Attitudes Towards Church, Society and Human Rights, Jerusalem: Sabeel Ecumenical Liberation Theology Center 2006.
- SCHIFFAUER W., Migration and Religion. A Special Relationship, „Fikrun wa Fann/Art and Thought” 83(2006), s. 29–34.
- WILLEN S., *Transnational migration to Israel in global comparative context*, Lanham: Rowman & Littlefield Publishing Group 2007.
- World migration report 2013. Migrant, well-being and development, Geneva: International Organization for Migration 2013.
- ZAKAI A., *Exile and Kingdom. History and Apocalypse in the Puritan Migration to America*, Cambridge: Cambridge University Press 2002.
- ZENDEROWSKI R., *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej. Między etnicyzacją religii a sakralizacją etosu (narodu)*, Wrocław: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej 2011.

## STAN I PERSPEKTYWY MIGRACJI RELIGIJNEJ W XXI WIEKU

### Streszczenie

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie o zjawisko migracji religijnej w XXI wieku, jego najważniejsze przyczyny, współczesny wymiar oraz przyszłe tendencje rozwojowe. W szczególności autor koncentruje się na pytaniach o znaczenie czynnika wyznaniowego we współczesnych procesach migracyjnych oraz o rolę migracji jako bodźca kulturotwórczego, przyczyniającego się do kształtowania struktury wyznaniowej współczesnych społeczeństw. W tym celu autor odwołuje się do wyników badań nad afiliacją wyznaniową współczesnych migrantów oraz raportów na temat poziomu przemocy motywowanej wiarą na świecie w XXI wieku. Próbie odpowiedzi na te pytania towarzyszy również krótka refleksja na temat różnic w historycznym i współczesnym postrzeganiu problemu migracji religijnej.

**Słowa kluczowe:** migracja, migracja religijna, konflikt religijny, religia i polityka, Europa.